

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez po-
czyty: kwartalnie 4 zł.;
miesięcznie 1 zł. 40 cent.
Z poczta kwartalnie 5zł.;
miesięcznie 1zł. 75 c. w. a.

Insercyja w półkolumnie
drukem garmont, 7 cen-
tów od wiersza — Rekla-
macye są wolne od opłaty
pocztowej.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 1. kwietnia. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych zatwierdzono budżet węgierskiej kancelaryi nadwornej i rozpoczęto ogólną debatę nad budżetem nadwornej kancelaryi siedmiogrodzkiej. Przy debacie nad budżetem węgierskiej nadwornej kancelaryi broił Kaiserfeld stanowiska opozycyi, zarzucał ministrowi Schmerlingowi brak czynów i połowiczność konstytucyjną, przemawiał za rychłym zwołaniem sejmu węgierskiego, i krytykował administracyę skarbową. — Ministrowie Plener i Schmerling odpowiedzieli. Minister Schmerling odparł zarzut niedbałości, wykazał trudności porozumienia z Węgrami. Względem partyi staro-konserwacyjnej oświadczył, iż ją uznaje za najzaciętszego i najuporczywszego przeciwnika; mowca odparł uwagę Kaiserfeld'a, jakoby część Węgrów uznawała Cesarza tylko jako panującego de facto. Cesarz uznaje sam Siebie i od wszystkich lojalnych Węgrów uznany jest prawowitym Królem. — Pozycyę budżetu przyjęto według wniosku wydziału z przyzwoleniem przenoszeń (virements).

Część urzędowa.

C. k. finansowa dyrekeya krajowa we Lwowie nadała kontrolorowi przy urzędzie magazynowym sprzedaży soli *Wojciechowi Wojtonowi* posadę poborcy przy magazynie sprzedaży soli.
Lwów, 13. marca 1865.

Wpuszczanie bydła rogatego do zakładu kontumacyjnego w Husiatynie jest już dozwolone. Podobny zakład w Kozaczówce pozostaje zamkniętym aż do dalszego rozporządzenia.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 27. marca 1865.

Gmina *Snowicz*, w obwodzie złoczowskim, obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, istniejący już budynek szkolny wraz z pomieszkaniem nauczyciela utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprzątać porządku szkolne, zajmować się czyszczeniem szkoły, przystawiać ofiarowane na opał szkoły drzewo, a mianowicie ze strony właścicielki dóbr W. Zofii Starzyńskiej do końca grudnia 1866 rocznie 52 fur, a ze strony właściciela dóbr W. Bojomira Starzyńskiego przez 3 lata rocznie po 40 fur, na pokrycie drobnych wydatków szkolnych składać rocznie 10 złr. w. a., a nakoniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi rocznie 189 złr. w. a. Na polepszenie tej dotacyi zapewnił rzeczony właściciel dóbr roczny dodatek w kwocie 21 złr. w. a., ale tylko na trzy lata; gr. kat. pleban miejscowy X. Andrzej Stepgórski na czas swego terażniejszego plebanstwa rocznie 3 złr. w. a., a właściciel gruntu Jojne Reiser rocznie 3 złr. 15 c. w. a.

Podobnie obowiązała się gmina *Lopianka*, w obwodzie stryjskim, po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, istniejący już budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprzątać porządku szkolne, zajmować się czyszczeniem szkoły, zapewnione na opał szkoły przez państwo kameralne 6 niż. austr. sągów miękkiego drzewa zrębywać i przystawiać, a nakoniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi rocznie 201 złr. w. a.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu dążność ku poparciu oświaty ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 19. marca 1865.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apost. Mość najwyżej podpisanym dyplomem raczył najmiłościwiej radcę sekeyi w ministerystum stanu Maurycego *Löhr* jako kawalera orderu żelaznej korony III. klasy wynieść w myśl statutów tego orderu do stanu rycerskiego cesarstwa austriackiego.

Ogólna suma papierowej monety zdawkowej będącej w obiegu wynosiła z końcem latgo 1865 r. 3,140.896 złr.

Wiedeń, 24. marca 1865.

Z c. k. ministerstwa finansów.

Część nieurzędowa.

Lwów, 1. kwietnia.

Przedwczoraj toczyła się w izbie deputowanych Rady państwa dalsza jeneralna debata nad etatem ministerstwa spraw zagranicznych, przyczem zabierali jeszcze głos deputowani Cupr, Tinti, Kromer, Thoman, Kuranda, Brinz, Herbst i Winterstein. Gdy potem prezydujący ogłosił jeneralną debatę za zamkniętą, zabrawł głos minister spraw zagranicznych hrabia *Mensdoff*, i mówił: Traktowanie kwestyi zewnętrznych wymaga jak największej oględności, jeżeli niezamierza się przejść na pole działania. Państwo potrzebuje pokoju; dopięto tego dotychczasową polityką gabinetu. Co do kwestyi Księstw nadmienil minister, że dnia 6. kwietnia będzie Austria miała sposobność w Frankfurcie naznaczyć swoje stanowisko. Przez spólne posiadanie Księstw jest Austria w możności wstrzymać szkodliwe dla siebie rozwiązanie tej kwestyi i bronić słusznych wymagań związku niemieckiego. Minister żywi pewną nadzieję, iż wkrótce powiedzie się dyplomacyi rozstrzygnąć tę sprawę bez uszczerbku porozumienia z Prusami, które dotychczas niedopuszczało interwencyi zagranicznej. Ministerstwo usiłuje popierać interesu gospodarstwa publicznego. Pod względem stosunku do Włoch wskazywał minister na objawiającą się tam ciągle postawę nieprzyjacielską, a w końcu odmówił przedłożenia traktatu pokoju zawartego z Danią. — Pozycyę cyfrowe budżetu przyjęła izba podług wniosków wydziału finansowego, a mianowicie: 1) *Zarząd centralny*, zwyczajne wydatki 415.000 złr., nadzwyczajne 18.790 złr. 2) *Wydatki dyplomatyczne* zwyczajne 1,100.000 złr., nadzwyczajne 55.400 złr. 3) *Wydatki konsularne* zwyczajne 539.250złr., nadzwyczajne 7330 złr. 4) *Dodatki procentowe* 100.000 złr.; 5) Na pokrycie *dochodów konsularnych* 129.600 złr. Nakoniec przyjęty został jeszcze wniosek *Kurandy* względem wyrażenia nadziei, że rząd przedłoży izbie błękitną księgę.

Dnia 27go z. m. rozpoczęły się w francuzkiem ciele prawodawczem debaty nad projektem adresu. Emil Olivier otworzył dyskusyę. Zdaje się, że on chce politykę rządu oceniać z góry na dół i en bloc, pomijając przytem wszelkie spory specjalne. Za główne dwa wypadki, które tak pod względem mechanizmu konstytucyjnego, jako też postępowania rządu wpływały decydująco na cesarstwo, uważa Olivier wojnę włoską i rezultat wyborów z r. 1863. Mianowicie oddziaływaniem tego ostatniego zajmował się Olivier w swojej mowie. Są one dla niego niejako wyrazem życzeń demokracji. Ta demokracja chce się wzmacniać i zwyciężyć; nie chce rewolucyi, tylko spokoju i wolności, spokoju, ażeby kraj mógł zachować swoje bezpieczeństwo, a wolności, ażeby utrzymał swoją godność. Także pamięci Morny'ego poświęcił Olivier kilka słów pochwalnych, i ubolewał głęboko nad stratą tego męża. Co do stanowiska swego w obec opozycyi oświadczył się Olivier przeciw poprawce Marięgo, gdyż przywiązuje on mniejszą wagę do swobód politycznych, niż do społecznych i indywidualnych. Prasa powinna otrzymać większe, ale nie przypadkowe swobody; wprawdzie jest prasa niedogodną, a często nawet niebezpieczną sąsiadką, ale potrzeba z nią żyć koniecznie. Także ministrowie powinni przychodzić do izby i sami reprezentować swoje teki. Po małej pauzie rozwijał Olivier myśl, że rządy zwykły upadać nie dlatego, iż są słabe, lecz dlatego, iż nie umieją czynić koncesyi w właściwej porze. Często jest opozycya najlepszym środkiem do pomożenia rządowi, i dlatego chce on, chociażby nawet rząd zezwolił na jego żądania pozostać w opozycyi, gdyż najszczerzem życzeniem jego jest, aby rząd terażniejszy trwał dalej. Zresztą będzie on po raz pierwszy w tej sesyi głosić za adresem. W końcu zaklinał Olivier rząd w dość szumnej mowie, ażeby nie chciał pozostawać dłużej w swoim osamotnieniu, lecz przygotował sobie mężów, którzyby mężów dzisiejszych zastąpić zdołali. Niechaj w tym celu przyciągnie do siebie młodzież, która dziś trawi się goryczą i niemoralnością.

Wielkie wrażenie sprawia wiadomość o *nieporozumieniach między Portą i Francją*, którego skutkiem opuścił margrabia *Moustier* swoje stanowisko, by zasięgnąć zdania rządu swego w Paryżu. Przyczyną tego rozdwojenia jest różnica zdań w kwestyi kanału suezkiego. Zrazu spodziewano się, że wyrok Cesarza będzie także przyjęty przez Sultana, i oczekiwano przedewszystkiem odwołania nieprzyjacielskiego Francyi Diemil Baszy. Nawet było ono już przyrzeczone, ale później cofnięto je, co rząd francuzki przyjął bardzo źle. Zresztą obawiają się w Paryżu bardzo, że wpływ angielski w Konstantynopolu może znowu uzyskać przewagę.

Pan *Persigny* opuścił już Paryż, i miał — jak donoszą powszechnej gazecie augsburgskiej — odpłynąć dnia 30go z. m. fregatą wojenną do *Civitavecchii*. Podług tego samego źródła ma być zadaniem p. *Persigniego*, wyjednać u Ojca św. „praktyczne przeprowadzenie konwencyi wrześniowej“, i takie same wotum ufności, jakie uzyskał w senacie minister stanu *Rouher*.

Turyńska *Italia* zaprzecza wiadomości o bliskiej podróży Króla Wiktora Emanuela do *Lugdunu*, by zjechać się w tem mieście z Cesarzem Francuzów. — Senat piemontski przyjął 70 głosami ze 104 projekt ustawy względem przeprowadzania małżeństwa cywilnego tylko w drodze prawodawczej.

Dnia 27. z. m. odbył się w Rzymie konsystorz, na którym przemawiał Ojciec Święty. Alokucya papieska gani postępowanie Cesarza meksykańskiego, spodziewa się, że Cesarz poweźmie inne przekonanie, i chwali biskupów katolickiego świata, osobliwie włoskich za ich gorliwość w obronie religii i swobód kościoła pomimo rozporządzeń władz cywilnych.

Budżet wojenny.

XIII.

Wydatki na nowe budynki, przerabianie i utrzymanie dawniejszych, w ogóle wydatki na budowę z tak skrzętną już oszczędnością preliminowano, iż większa oszczędność w tym względzie wypaśćby musiała na niekorzyść państwa. Wnioskowane na przykład przez dyrekcję inżynierii na utrzymanie budynków, zredukowano ze strony rządu w roku 1864 o 34% a na rok 1865 o dalsze 27%. Tu przecież dalsze zmniejszenie jest absolutnie nie możliwe.

Zdaje się nawet, iż rząd zmniejszenia te nie długo utrzymać potrafi; bo w takim razie budynki i warownie takiej ulegną deterioracyi, iż później bez wielkich ofiar pieniężnych naprawić je nie będzie można.

Pan referent raczył dać rządowi wskazówki, jakby sumy na cele fortyfikacyjne przeznaczone, w tym raczej punkcie, a nie w innym użyte być mogły, co wybaczyć mu tylko możemy, gdyż są to rzeczy zupełnie dla niego obce.

Zrobić tu tylko musimy uwagę:

1. iż zdanie p. referenta jakoby „użycie sum na dokończenie warowni założonych pod innym systemem artylerzyjskim było wątpliwem“ jest mylne.

Właśnie dla tego, że warownie takowe (przypuściwszy, iż ze względów strategicznych na właściwym punkcie założone zostały) nie odpowiadają wymogom nowego systemu artylerji, trzeba postawić je na stopniu ażeby zadaniu swemu odpowiadały; bo warownie i uzbrojenie ich muszą być z sobą w harmonii, jak o tem wie każdy uczeń akademii naszych wojskowych.

2. iż jak skoro budowa jakiego przedmiotu za potrzebną uznana i postanowiona była budowa ta w jak najkrótszym przeciągu czasu ukończona być winna. Zwłoka budowli, którą to zwłokę p. referent na stronie 30. zachwala, nie jest żadną oszczędnością, ale i owszem rozrzutnością. Przykłady wzięte z postępowania rządu pruskiego, do których się p. referent odwołuje, niczego nie dowodzą. Prusy wprawdzie w ostatnich latach mniejszą hacznosć miały na ubezpieczenie granicy swej wschodniej, z powodu stosunków politycznych. Nie szczydziły zaś pieniędzy na obwarowanie granicy swej zachodniej. Koblenz, Kolonia i Deutz pod względem fortyfikacyjnym znacznie wzmocnione zostały, a w Sarlois od 1862 roku czynnie się krzątają około wzmocnienia warowni.

Kończąc pogląd nasz wspomnieć jeszcze musimy o mowie w której belgijski minister wojny, generał Chazal, belgijskiej izbie deputowanych tak świetnie dowiódł potrzebę wojsk dobrze zorganizowanych dla pomysłowości państw. Złote on słowa wypowiedział i życzyć sobie tylko wypada, ażeby słowa te wszędzie znane i właściwie ocenione zostały. Do mowy tej odsełamy czytelników naszych, którzy w niej znajdują potwierdzenie uwag, które tu w interesie Austrii całej skreśliłimy.

Monarchia Austriacka.

Wiedeń. 30. marca. (*Nowiny dworu.* — *Wiadomości bieżące.*) Najjaśn. Pan udziela dziś audyencye. — Arcyksiążę Albrecht uda się wkrótce do Wenecyi dla odwiedzenia córki swojej Arcyksiężny Matyldy.

Przedwczoraj był obiad u nuncjusza papieżkiego, na którym znajdowali się dygnitarze kościoła Arcybiskupi książę Schwarzenberg i landgraf Fürstenberg, prałaci Molk i Schotten i Arcybiskup Litwinowicz. Na przedwczorajszym wieczorze u posła brazylijskiego było około 180 osób, między temi ministrowie, ciała dyplomatyczne i t. d.

(*Zmiana w regulaminie wyborczym bukowińskiej izby handlowo-przemysłowej*) C. k. ministerstwo handlu rozporządzeniem z 11. marca 1865 zezwoliło na niezachowywanie ograniczenia ustanowionego ustawą wyborczą Bukowińskiej izby handlowo-przemysłowej, na mocy którego ten tylko był uprawnionym do wyboru, kto przynajmniej przez lat 5 oddawał się przemysłowi samodzielnie lub prowadził jakowe przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe; z zezwolenia tego mogą korzystać wszyscy ci, którzy na własny rachunek lub jako członkowie prowadzą opodatkowane przedsiębiorstwo przemysłowe lub handlowe.

(*Ochotnicy meksykańscy.*) Reszta zwerbowanego w Austrii korpusu ochotników meksykańskich (1127 ludzi) odpłynęła d. 29go b. m. parowcem „*Brasilian*“ z Tryestu do Veracruz. Jenerałowie i oficerowie sztabowi i wyżsi c. k. armii lądowej i marynarki byli obecni przy wsiadaniu ochotników na okręt.

(*Sprawy parlamentarne.*) Ustanowiony dla budżetu na rok 1866 wydział finansowy wybrał barona *Pratobeverę* swoim prezesem, a Dr. *Tascheka* jego zastępcą. Dr. *Berger* otrzymał rubryki:

Rada ministeryalna i Rada państwa; Dr. *Kuranda* rubrykę: Ministerstwo policyi, Dr. *Demel* rubrykę: Skonfiskowany majątek; Dr. *Toman* rubryki: Najwyższy dwór i kancelarya gabinetowa Jego Mości Cesarza, p. *Hopfen* objął rubrykę: Cła. Inni członkowie zatrzymali dawniejsze swoje referaty.

(*Posiedzenie izby deputowanych z d. 29. marca.*)

Na posiedzeniu izby deputowanych z dnia 29. marca zajęli miejsca na ławicy ministeryalnej Ich Ex. pp. ministrowie *Mecsery*, *Schmerling*, *Mensdorff*, *Frankl*, *Hein*, *Plener*, *Burger*, radca ministeryalny *Wenschenglu*.

Po odczytaniu protokołu wczorajszego posiedzenia dep. hr. *Vrints* jako referent wydziału finansowego odczytał wnioski tegoż wydziału, według których na potrzeby Najwyższego dworu w etacie zwyczajnym 6,030.446zł. a w etacie nadzwyczajnym 1,390.698zł. w ogóle 7,421.244 zł. zawotowane być mają. Wnioski te przyjęte bez żadnej rozprawy. Również przyjęto wniosek zawotowania 63 482 zł. na koszta kancelaryi gabinetowej Najjaśniejszego Pana.

Następnie dep. hr. *Hartig*, jako referent wydziału finansowego wniósł zawotowanie siedmio-miesięcznych wydatków na radę państwa; a mianowicie dla izby panów 25.854 zł., dla izby deputowanych 653.390 zł. dla komisji kontroli długu państwa 6427 w ogóle 685.671 zł. Wnioski te przyjęte bez żadnej rozprawy.

Dep. *Schindler* jako referent w imieniu wydziału finansowego wniósł zawotowanie dla rady stanu 132.080 zł. jako wydatek zwyczajny a 13.702 w etacie nadzwyczajnym. Po wyjaśnieniu rzeczy przez referenta i wysłuchaniu głosu pana ministra stanu, który w imieniu rządu wniósł zawotowanie dla rady stanu ogólnej sumy 146.782 zł. cyfry według wniosków wydziału finansowego przyjęte zostały.

Również według wniosku referenta wydziału hr. *Hartiga* izba zawotowała sumę 69.608 zł. na pokrycie potrzeb rady administracyjnej.

Po zatwierdzeniu powyższych pozycji izba przeszła do budżetu ministeryum spraw zewnętrznych. Referent dep. *Eug. Kinsky* zwrócił się do wczorajszej mowy p. ministra stanu i wyraził żal, iż p. minister nie powiedział co rząd robić zamysła, na przypadek gdyby izba na wydatki niektóre nie zezwoliła. Pan minister stanu zrobił zarzut tym co się zowią Jego ces. Mości najwierniejszą opozycyą, zrobił zarzut, iż programu wspólnego nie mają. Zarzut ten jest mylny, gdyż programem opozycyi jest konstytucya z dnia 26. lutego 1861 r. Następnie mówca zarzuca, iż z mowy wczorajszej p. ministra stanu widać duch biurokratyczny i że mała jest nadzieja ażeby po wczorajszej deklaracyi ministeryum wróciło na prawdziwie konstytucyjną drogę.

Dep. *Brinz* znajduje w budżecie na rok 1865 kilka pozycji, za które wotować nie może, na przykład fundusz na wydatki tajne, którym zawsze był przeciwny. Mowca następnie żałuje, iż traktat z Danią izbie nie był zakomunikowany, żałuje iż odpowiedzi ministeryalne na tyle interpelacyj są niedostateczne a w końcu przechodząc do traktowania polityki zewnętrznej oświadcza, iż umie cenić przymierze z Prusami lecz przymierze to nie powinno szkodzić prawom trzecich a mianowicie prawom związku niemieckiego.

Dep. *Giska* mówi o sprawie polskiej. o sprawie włoskiej i holsztyńsko-szleswickiej. Co do pierwszej żałuje, iż wyszła z zakresu działań dyplomatycznych i wyraża nadzieję, iż prawa narodowości i religii pomimo chwilowego pogwałcenia ostatecznie zwycięstwo odniosą. Co do sprawy włoskiej mówca podnosi, iż już w roku 1862 izba wyraziła życzenie, ażeby rząd starał się utordować związki handlowe z Włochami, co dotąd nie nastąpiło, z wielką szkodą dla handlu i przemysłu naszego. Co do sprawy szleswicko-holsztyńskiej mówca żałuje, iż krew i skarby Austrii użyte zostały dla tego, ażeby państwo sąsiednie posiadłości swe rozszerzyć mogło. Następnie mówca zwraca się do wczorajszej mowy pana ministra stanu i usiłuje bronić opozycyę z zarzutów, jakie jej p. minister stanu uczynił. Izba stawia rząd w możności wyruszenia w pole z armią sześćkroć stotysięczną, nie osłabiła więc stanowisko Austrii jako wielkiego mocarstwa. W końcu mówca podnosząc zarzut p. ministra stanu, iż opozycya nie byłaby w stanie prowadzić ster nawy rządowej? oświadczył: że ktokolwiekby był przy sterze rządu, zawszeby lepiej ster ten prowadził, niż obecne ministeryum.

Dep. *Rechbauer* mówi głównie o sprawie holsztyńsko-szleswickiej i podnosi, że lud tamtejszy ma prawo stanowienia o rządzie swoim.

Dep. *Berger* po dłuższej przemowie wnosi, ażeby izba wezwiała rząd do zmniejszenia kosztów poselstwa w Rzymie, w Meksyku i przy dworach niemieckich.

Dep. *Tinti* wnosi 1. ażeby nadzwyczajne wydatki ministeryum spraw zewnętrznych z 55.400 zlr. do 46.000 zlr. zredukowane zostały, 2. cały budżet ministeryum tego do sumy 2,226.430 zlr. zmniejszony i w granicach tej sumy przeniesienia dozwolone były.

Dep. *Schindler* mówi głównie przeciwko przymierzom z Prusami. W skutek tego przymierza Austria wystąpić musiała przeciwko swoim interesom i przeciwko interesom ludu niemieckiego. Następnie mówca mówi przeciwko dyplomacyi w ogóle i wyraża żal, iż z Włochami umowa handlowa zawarta nie została, bo umowa takowa przyczyniłaby się do podniesienia handlu i przemysłu austriackiego.

Następnie dep. *Mühlfeld* w zabranym głosie wyraża żal, iż traktat z Danią izbie złożony nie został. Dep. *Herbst* przemawia przeciwko wnioskowi dep. *Tinti* twierdząc, że oszczędności w nim

proponowane są tylko pozorne, bo wydatki na ministerium spraw zewnętrznych same się zmniejszą, jak skoro azio od srebra ustanie, a zatem i dopłaty do ambasad zagranicznych z tego tytułu ustają.

Poczem posiedzenie zamknięto i do dnia jutrzejszego odroczone zostało.

Kronika.

(Odczyty popularne) dla przemysłowców i rękodzielników odbędzie się w sali radnej miasta Lwowa jutro dnia 2go kwietnia od godziny 4. do 5.: Fizyka: o fermentacji (p. Kazimierz Paikowski, dyrektor szkoły agronomicznej w Dublanach), — od godziny 5. do 6.: Ekonomia społeczna: o stowarzyszeniach (p. Adolf Rudyński). — Pojedyncze zeszły tych odczytów podług stenogramów uczniów szkoły p. Lubina Olewińskiego nabyć można w księgarni p. Karola Wilda po 10 cent. za jeden zeszyt.

(Skradziona bielizna) Organom tutejszej c. k. dyrekcji policyi powiodło się dnia 30. marca odkryć cały skład leżący kilka set sztuk bielizny męskiej, kobiecej i dziecięcej, pochodzącej niezawodnie z licznych kradzieży świeżo i dawniej popełnionych. Bieliznę tę można oglądać w wydziale bezpieczeństwa c. k. dyrekcji policyi.

(Pożary) Dnia 22. z. m. powstał pożar w gr. k. kościele parafialnym w Śniatynie w obwodzie sanbońskim i zniszczył wielki ołtarz z kopułą i drugi ołtarz z przyległą ścianą. Przyczynę pożaru przypisują niedbałości w pogaszeniu światła.

W nocy z 9. na 10. b. m. zgorzała w I s z e c k o w i e w obwodzie taropolskim stajnia tamtejszego włościanina Hrynka K., a w niej zginęły trzy konie i krowa z jałówką. Ze śledztwa pokazało się, że ogień był podłożony, i poszlakowanego o tę zbrodnię zięcia tego gospodarza oddano sądowi.

Dnia 25go zesz. mies. w południe powstał pożar we dworze w L e s z e z o w a t e m w obwodzie sanockim i zniszczył go zupełnie, tylko sprzęty zdolano uratować. Przyczynę tego pożaru przypisują zbyt niemu opaleniu w przytykającej do dworu cieplarni. Szkoda wynosi 2060 złr. w. a.

Dnia 23. z. m. zniszczył pożar z niewiadomej przyczyny w P o d d u b a c a c h w obwodzie żółkiewskim budynki mieszkalne dwóch włościan tamtejszych, a przytem rozmaita odzież, sprzęty domowe i wiktuały. Szkodę obliczono na 434 zł. 50 c. w. a.

(Kradzież kościelna.) W nocy z 28. na 29. z. m. zakradli się złodzieje do gr. k. kościoła katedralnego w P r z e m y ś l u i zabrali rozmaite efekta kościelne razem wartości 120 do 150 złr. w. a., a mianowicie: 3 patyny, 5 gwiazd, 2 wianki ślubne, 2 srebrne pozłacane łyżeczki do komunii, 2 srebrne ampulki ze srebrnymi tacami, 1 metalowe kropidło, 1 pacyfikat i złożoną nakrywkę puszek na hostye.

(Dzieciobójstwo.) Niejaka M. M., pokojówka w B r z y s k u w obwodzie sanockim, została uwiędziona przez swego kochanka. Powróciwszy wkrótce potem z dzieckiem do Krosna do swoich rodziców, wrzuciła z rozpaczą to dziecko dnia 16. z. m. pod lód do rzeki Wisłoka. Sąd wytoczył śledztwo w tej sprawie i uwięził winowajczynię.

(Ks. Leopold Górnicki) „Krak. Ztg.“ donosi, że najprzew. wikaryusz apostolski biskup Antoni Junosza Gałęcki dekretem z 27. b. m. l. 391 V. A. C. mianował księdza Leopolda Górnickiego dziekanem i proboszczem w Pleszowie kanonikiem katedralnym kapituły krakowskiej.

(Głód.) W jednej z najbogatszych okolic Rosyi, w gubernii Samara, panuje straszliwy głód. Położenie ludności, jak donosi tamtejsza gazeta gubernialna pogorsza się z dniem każdym, zwłaszcza w powiatach Busuluku i Mikołajewa. Magazyny zboża są wypróżnione, chaty włościan stoją bez dachów, bo słomę zjadło bydło; gdzie jeszcze trzody zostały, blakają się bez żadnego dozoru. W wielu miejscach fura siana kosztuje 10 rubli. Z początkiem zimy włościanie zabijali konie, aby ich nie narażać na śmierć głodową. Korespondent gazety gubernialnej pisze, że będąc w podróży, w wielu wsiach nie mógł dostać szklanki mleka. Niektóre dzienniki rosyjskie zbierają składki na cierpiących niedostatek.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 31. marca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: męc pszenicy (81 \mathcal{E}) 2 zł. 64 c.; żyta (76 \mathcal{E}) 1 zł. 48 c.; jęczmienia (66 \mathcal{E}) 1 zł. 41 c.; owsa (46 \mathcal{E}) 1 zł. 12 c.; hreczki 1 zł. 77 c.; ziemniaków 1 zł. 51 c.; cetnar siana 1 złr. 31 c., okłotów 55 c.; sag drzewa bukowego 12 zł. 40 c., sosnowego 9 zł. 27 c.

Lwów, 1. kwietnia. Rezultata handlu zbożem w tygodniu ubiegłym znowu nie przedstawiają zmiany godnej uwagi. Popytu nie ma wcale, a co uderza w każdym gatunku krajowych produktów rolniczych to fakt, że Galicya nie może dostarczyć wiele cięższych gatunków, które łatwo można by pozbyć. Obrót w ostatnich czasach jest tego najlepszym dowodem, dla uzasadnienia którego konstatujemy fakt, że większa część browarów galicyjskich, a mianowicie w pobliżu Słotwiny położony zakład pana Götza w Okocimie wyrabiający rocznie 60.000 wiader piwa, sprowadza jęczmień z Morawii. Przyczyną tego jest, że produkta galicyjskie są za lekkie, a wiele pieniędzy mogłoby w kraju pozostać, gdyby towar odpowiadał wymaganiom. To samo cośmy powiedzieli o jęczmieniu, można by powiedzieć także o innych gatunkach zboża, a chociaż Tarnów, Bochnia, Dębica wysyłają małe partje na targowice pruskie zwłaszcza na targowice Szląska pruskiego, wywóz ten stosunkowo bardzo mały, żadnego nie ma wpływu na całość. Dowóz zboża z Królestwa Polskiego do Galicyi zachodniej jest także bardzo mały, i Kraków zwykle po zniwach obficie zaopatrywany w zboże, teraz nie jest wcale przepełniony. Bez względu

na ceny notowane przez komisaryaty targowe zapisujemy tu w ogólności ceny pszenicy najlepszych, ciężkich gatunków, korzec 5 złr. 70 c. do 80 c. Pośledniejsze gatunki na targowicy są tańsze. Jęczmień nie stosowny do browarów korzec (138 \mathcal{E}) po 2 złr. 85 c. Żyta średnie gatunki płacą po 3 złr. 10 c. do 11 c., pośledniejsze po 2 złr. 30 do 35 c. Potrzeba w stosunku do innych gatunków zboża jest bardzo znaczna, a im bliżej wiosny, tem większą stawać się będzie, w skutek nieurodzaju ziemniaków. Owies jak dawniej, płacą korzec 100 \mathcal{E} wagi po 2 złr. 10 c. gatunki chłopskie i owies górski są nawet tańsze. Nasienia lnu i konopi wywieziono 14 cet. do Krakowa, 77 cet. do Tarnowa, 41 cet. do Bielska, 83 cet. do Dziedzitz, 771 cet. do Wrocławia, 77 cet. do Tarnowa, 41 cet. do Bochni. Lnu, konopi i pakul wysłano 11 cet. do Krakowa, 159 cet. do Tarnowa, 461 cet. do Wiednia, 27 cet. do Hohenstadtu, 19 cet. do Berna, 31 cet. do Opawy, 33 cet. do Bielska, 133 cet. do Pragi, 161 cet. do Wieliczki. Rozmaitych gatunków maki wywieziono 209 cet. do Jarosławia, 37 cet. do Rzeszowa, 231 cet. do Przemyśla, 39 cet. do Rzeszowa. Wełny powiększej części rosyjskiej przywiezionej przez Brody sprzedano na rachunek kupców wrocławskich i wywieziono 41 cet. do Bielska, 643 cet. do Wrocławia, 193 cet. do Tarnowa. Hreczki wysłano 211 cet. do Gliwic w Prusach, 641 cet. do Wrocławia i 347 cet. do Mysłowic. Wywóz grochu i bobu był w tygodniu ubiegłym więcej zauważany. Dowóz materji wiosennej zwłaszcza Reichenbergskich i Berneńskich zaczyna się powiększać. Księstwa Naddunajskie a nawet Rosya psują interesa tutejszym kupcom pośrednim, ponieważ kupcy zagraniczni bezpośrednio porozumiewają się z fabrykami, lecz przemysł krajowy może także z tego korzystać. Ponieważ fabrykantom Berneńskim i Reichenbergskim nie chodzi o to kto zamawia lecz o to aby wiele zamówił i pewnie zapłacił, można więc cel osiągnąć z pominięciem osób pośredniczących. Drożdże prasowane z fabryki Götza w Okocimie wyparłszy swoją przedniością zagraniczne produkta tego rodzaju, mają regularny i zupełny odbyt w Tarnowie, Jarosławiu, Przemyślu i Lwowie. Artykuł ten wolny od konkurencji ma przed sobą wielką przyszłość. Kolej ułatwia odbyt przez znizenie cen transportu. Bydła rzeźnego i opasowego przeznaczonego do Lipnika i Florisdorf zapowiedziano 881 szt. wołów. Transporta trzody chlewnej powiększają się przez zniesienie ograniczeń wywozu do Ostrawy. W tygodniu ubiegłym wysłano do Morawii 1100 szt. — Transporta szyn dla kolei Czerńowieckiej trwały także w ostatnich 8 dniach.

Przegląd miesięczny

stanu galicyjskiej kasy oszczędności

z dniem 31. marca 1865.

	złr.	k.	d.	złr.	k.	d.
Stan czynny:						
Gotowizna	29.045	70	.			
Papiery publiczne:						
a) nieulegające kursowi i płatne za okazaniem	196	96	1			
b) nieulegające kursowi z terminem najdłuższym sześciu miesięcy	333.570	.	.			
c) sprzedane po kursie	370.814	25	.			
Zastawy: kwoty udzielone na papiery i monety z terminem najdłuższym dni 90	273.577	.	.			
Weksle: których terminu nie nadeszły z terminem najdłuższym dni 90	114.028	2	.			
Pożyczki hipoteczne:						
a) ziemskie 1,745.878 zł. 29 kr.)	2,460.663	25	.			
b) miejskie 714.784 zł. 96 kr.)						
Rachunek różnych osób: drobne należności i niedobory	1072	40	.			
Stan bierny:						
Wkładki na książeczki: było z końcem zeszłego miesiąca 3,193.028 zł. 61 c.						
w m. b. włożyło . 637 str.:						
41.093 zł. 17 kr.						
w m. b. wypłacono 711 str.:						
92.767 zł. 52 kr.						
Przewyżka zwróceń 51.674 zł. 35 c.				3,141.354	26	.
Zakłady publiczne na rachunkach ciągłych mają				18.021	36	.
Rachunek różnych osób: nadwyżki i kwoty nadesłane do rozliczenia				377	34	.
Ogóły	3,592.967	58	1	3,159.752	96	.
Odjąwszy sumę mniejszą od większej	3,159.752	96	.			
Przewyżka surowa stanu czynnego stanowiąca fundusz do rozliczenia się w końcu roku ze stronami z należnych im prowizji, niemniej do pokrycia strat i zysków	423.214	62	1			

Od Dyrekcji galicyjskiej kasy oszczędności.

Lwów, dnia 31. marca 1865.

Nad dyrektor:
Laskowski.

Dyrektor:
Krawczykiewicz.

Ostatnia poczta.

Berlin, 30. marca. Komisya wojskowa odrzuciła dziś 11 głosami przeciw 8 poprawkę Stovenhagena: Ustanowienie liczby ludzi pod bronią będących na 180.000 ludzi.

Berlin, 30. marca. Nowela wojskowa znowu przedłożona przez rząd dnia 8. lutego została odrzucona przez komisję woj-

skową izby deputowanych z wyjątkiem paragrafów zawierających postanowienia względem marynarki. Obrady nad postanowieniami względem marynarki odroczone z powodu nieobecności komisarza rządowego.

Mnichów, 30. marca. Rząd przedłożył izbie deputowanych projekt ustawy zmieniającej peryod finansowy sześcioletni na dwuletni. Izba powitała projekt oklaskami.

Paryż, 30. marca. Obiega pogłoska, że Thouvenel został mianowany prezydentem ciała prawodawczego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31. marca.

Hotel George: PP. Hr. Dzieduszycki Miecz., z Korniowa. — Hr. Zieliński Wit., z Brzeska. — Hulimka Teod., z Chłopotyna. — Jordan Teofil, z Nowogosiola.

Hotel europejski: Gozdowski Antoni, z Kretowic. — Croisse Ludwik, z Koszelowa. — Rubczyński Adolf, z Uherzec. — Ustrzycki Władz., z Czelańc. — Zarewicz Władysław, z Zawadki. — Bobin Józef, c. k. porucznik, z Frankfurtu.

Hotel Krakowski: Rath Jędrzej, z Malinówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 31. marca.

PP. Guskowski Kaj., do Nowego miasta. — Morski Felix, do Łatoszyna. — Czajkowski Jan, do Bóbrki. — Soroczyński Roman, do Wolicy. — Zarzycki Tyl., do Chotyłubia.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki. Na dochód reżysera i komika p. Henryka Grossa: „Er ist ein Narr“, nowa komedia w 1 akcie; „Der Bauernbau als Gast“, intermezzo komiczne; „Er compromittit seine Frau“, nowa komedia w 1 akcie; „Jeanne Mathieu ou Etre aimé pour soi-même“, Nouvelle Comédie en un acte; „Adam und Eva“, nowa komedia w 1 akcie; na zakończenie: „Judith und Holofernes oder der Sieg des Judenthums“, nowa parodia w 1 akcie. Z grzeczności dla beneficjanta wystąpią w rolach gościnnych: pani Baczyńska, pan Baczyński, dyrektor teatru ruskiego, panowie Nowakowski i Wilkoszewski, członkowie sceny polskiej, i panna Otylia Ullman.

Po jutrze teatr polski: „Junacy, czyli portret pani Pułtyfarowej“ (Flotte Burschen), komiczna opretka w 1 akcie; „Konkurent i mąż“, komedia w 2 aktach oryg. napisana wierszem przez J. Korzeniowskiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 31. marca 1865.

Pora	Barometr w mierze parvs. sprowadzony do n° Reaun.	Stopień ciepła według Reaun.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.40	- 0.9	97.8	północny sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.34	+ 1.9	95.7	" "	" "
10. god. wiecz.	328.15	+ 1.9	99.2	wschodni "	" "

Kurs Lwowski.

Dnia 31. marca

	gotówka		towarem	
	zl.	e.	zl.	e.
Dukat holenderski	5	15	5	22
Dukat cesarski	5	17	5	22
Półimperyal zł. rosyjski	9	—	9	10 1/2
Rubel srebrny rosyjski	1	71	1	71
" papierowy rosyjski	1	45	1	47
Talar pruski	1	63	1	64 1/2
Polski luran i pięćdziesiątówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	70	75	71	55
" " " " " " " " " " " "	74	28	75	—
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne bez kuponów	73	75	74	35
5% Pożyczka narodowa	76	51	77	33
Akcygal. kol. żelaz. Karola Ludwika	210	13	212	88

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 31. marca

	zlr.	kr.
5% Metaliki	70	95
5% pożyczka narodowa	77	20
Losy z 1860 roku	93	20
Akcyje banku wiedeńskiego	795	—
" " kredytowego	183	—
London, 10 funtów szterlingów	110	50
Srebro	108	50
Dukat pojedynczy	5	22 1/2

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29. marca

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa. pien. towar.

W austr. wal. po 5%	66.60	66.75
" " bez kuponów	—	—
zwrotny po 5%	98. —	98.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	76.60	76.70
od kwiet. do paźd. po 5%	76.70	76.80
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	81.25	81.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—	—
Metaliki po 5%	70.90	70.70
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	70.70	70.80
dtto. po 4 1/2%	62.80	63.20
dtto. " 4%	56. —	56.25
dtto. " 3%	41.75	42.25
dtto. " 2 1/2%	34.50	37. —
dtto. " 1%	14. —	14.25

Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy 159. — 195.50

Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów 154.50 155. —

Przez. do wyl. z r. 1854 87.50 88. —

Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł. 92.65 92.75

Przez. do wyl. z r. 860 po 100 zł. 95.70 95.90

Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr. 87.80 87.90

Renty Como po 42 lir. aust. 17.75 18.25

Wylos. obl. dawn. (po 5% 67. — 67.50

długu państ. " 4 1/2% 52.50 53. —

" 4% 55.50 56. —

" 3 1/2% 48. — 48.50

" 3% — —

Przez. do los. obl. daw. długu państ. " 2 1/2% 57. — 58. —

z proc. w kraju " 2 1/2% 51. — 52. —

" 2% 44.50 45.50

" 1 3/4% 40. — 40.50

dtto. z procent. " 5% 71.50 72. —

za granicą " 5 1/2% 67.25 67.75

" 4% 60. — 60.50

B. Krajów koronnych. Niższej Austrii 88.75 89.25

Wyż. Aust. 88. — 88.50

Salzburg 91. — 92. —

Czech 93.25 93.25

Morawii 88. — 89. —

Szląska 90. — 91. —

Syryi 89.50 90.50

Tyrolu — —

kar. Krainy i Wyb. 88.50 92. —

Węgier 74.30 74.90

Banatu Tem. 72.75 73. —

Kroacyi i Sławonii 74.50 75. —

Galicyi 73.70 74. —

Siedmiogrodu 70.25 70.75

Bukowina 71. — 72. —

Z klauzula wylos. w r. 1867 71. — 71.50

Banat Temesz. 70.30 70.50

Lomb. wen. pożycz. z r. 1859 93. — 94. —

Dług Tyrolu " 5% — —

" 4% 57. — 57.50

" 3 1/2% — —

Dług Salcburga " 3% 57. — 57.50

" 2 1/2% — —

Dług Krainy " 2% 28.25 28.75

" 1 3/4% — —

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł. 27.50

" 2 1/2% " 100 " 23. —

" 2 1/4% " 100 " 20.50

" 2% " 100 " 18.50

" 1 3/4% " 100 " 16.25

3. Akcyje. (Za sztukę.)

Banku narodowego 795. — 797. —

Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a. 181.60 181.80

Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł. 574. — 576. —

Banku anglo-austriackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłata 30% 82.25 82.75

Póln.kol. po 1000 zł. m. k. 1781. — 1783. —

Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr. 189.90 190.10

Fołud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłata 180 zł. 237. — 238. —

Kol. Ces. Elzbiety po 200 zł. mon. konw. 133.75 134. —

Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw. 211.75 212.25

Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłata 35% 56.50 57.50

Uprzyw. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a. 160. — 160.50

Połud.-póln.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. 122. — 122.50

Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty 147. — 147. —

Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k. — —

dtto II. emis. po 200zł. m. k. — —

Kolej Eustachadzka po 500 zł. m. k. 765. — 710. —

Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k. 255. — 257. —

Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw. 190. — 195. —

Kol. Grac.-Köll. i Tow. górń. po 200 zł. w. a. 145. — 147. —

Anstr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. 478. — 480. —

Lloyda w Tryescie po 500 zł. m. k. 222. — 234. —

Tow. młyn. par. w Wied. po 500zł. w. a. 405. — 410. —

Powaz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a. 269. — 271. —

Mostu jań. w Pieszcz. po 500 zł. m. k. 370. — 375. —

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Banku (6let. z r. 1857 po 5% — —

narod. (10let., 1857 po 5% 102. — 102.25

w m. k. (los. po 5% 91.10 91.30

Banku (na 12 m. 5% — —

narod. (przezn. do losow. w. a. (wanja po 5% 86.75 86.85

Gal. Tow. kred. w w. a. po 4% 71. — 71.50

Węgier. Towar. ziemskie po 5% 78.50 79. —

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elzbiety po 5% za 100 zł. m. k. 97.50 98. —

detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a. 88. —

Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust. 80. —

Tow. austr. kol. państwa po 500 fr. 113. — 113.50

Kol. Lomb. wen. po 500 fr. 108.50 109. —

Kol. póln. po 100 zł. m. k. 92.50 93. —

Kol. póln. po 100 zł. w. a. 87.50 88. —

Kol. Głogn. po 100 zł. m. k. 79. — 79.50

Uprzyw. czeska kol. zach. po 500 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł. 90. — 91. —

Połud. póln. kolej kom. po 5% za 100 zł. 76.50 77. —

Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł. 94. — 95. —

dtto II. emis. po 200zł. m. k. — —

Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k. 95.50 96.50

Lloyda za 100 zł. 90.50 91.50

6. Losy. (za sztukę.)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. 126.75 127.25

Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k. 85.50 86. —

Poż. Trye. po 100 zł. m. k. 113.50 114.50

" " po 50 zł. m. k. 48.75 49.25

Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a. 27. — 27.50

Esterhazygo po 40 zł. m. k. 111.50 112.50

Salna " 40 " " 31. — 31.50

Palfego " 40 " " 27. — 27.50

Clarego " 40 " " 27. — 27.50

St. Genois " 40 " " 27. — 27.50

Windischgrätzka 20 zł. " 18. — 18.30

Waldsteina 20 " 19.50 20. —

Keglevicha 10 " 14.75 15.25

Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa 12.25 12.50

Weksele. (Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol. — —

Augsburg za 100 zł. w. p. n. 92.40 92.60

Berlin za 100 tal. — —

Wrocław za 100 tal. — —

Frankfurt za 100 zł. w. p. n. 92.60 92.70

Genoa za 100 lir. piem. — —

Hamburg za 100 M. B. 82.30 82.50

Lipsk za 100 tal. — —

Liwurna za 100 lir. tosk. — —

London za 10 ft. szt. 110.50 110.60

Lugdun za 100 fr. — —

Medyolan za 100 lir. wł. — —

Marsylia za 100 fr. 43.70 43.75

Paryż za 100 fr. 43.75 43.80

Praga za 100 zł. w. a. — —

Tryest za 100 zł. w. a. — —